MONITOR
Na R. P. 1769.
Nro. XCVIII.
Dnia 9. Grudnia.

Kontynuacya materyi o wychowaniu Dzieci.

DZieci do wielu chorob będąc nayſkłonnieyſze z natury, ruptur, gliſtow, ślamowatości, ciężkich kaſzlow y innych wiele niemocy nayprędzey doſtaią. Rozwolnienie łyczkow ciała ludzkiego, y wrzaſk przeſilony przyczyną bywa ruptury; z cierpkości y ślamowatości zawięzuią ſię gliſty, inne zaś choroby wſzelkie z nieſtrawności pochodzą. Dla zapobieżenia tedy tym niedyſpozycyom żołądka, papkę wcale (iako ſię niżey powie) dzieciom zabro-

nié potrzeba, à ſkoro źle trawić poczyna żołądek, można beſpiecznie, łyſzkę dobrego ordynaryinego węgierſkiego lub francuſkiego czyſtego wina z cukrem dać im wypić, ponieważ tłuſte y oleiowate w żołądku kawałki niemożna rozpędzać iak tylko przez *ſpirituosa*.

Jakieby dla Kraiu tego nie ſpływały korzyści, gdyby wſzyſtkie matki własne karmiły niemowlęta, albo gdyby przynaymniey wiadomſze odtąd mamki umiały w tey okoliczności wiele proſtych y łatwych używać ſpoſobow, tak zaś wiele ludzkiemu rodzaiowi użytecznych.

Jeżeli Akademia Lekarſka y Ekonomiczna w Warſzawie, ku powſzechnemu całego Kroleſtwa zakryślona uſzczęśliwieniu, zakwitnie ſwego czaſu ſzczęśliwie, nie trudnoby w ten czas było, żeby lekarze y Cerulicy po prowincyach y Woiewodztwach oſiedli, zgodne do babienia ſposobili białogłowy, te zaś pewnemu kraiowi w tym rzemieśle

przy-

przysięgłe wyuczać znowu mamki obowiązane byłyby. Mogliby mowię lekarze dokładnym wyłożeniem tysiąc potrzebnych gwoli temu otworzyć wiadomości, ktoreby dla uszczęśliwienia swych dziatek y narodu ludzkiego, nierozgarnione dotąd białogłowy koniecznie znać powinny. I ten rozumiem naypewnieyszy byłby śrzodek, tak wiele tysięcy zachowania co rok Kraiowi Obywatelow, ktorzy albo nędznie nam wymieraią, albo przez niedozor y nieumieiętność mamek, słabi się tylko zostaią w kraiu. Ten koszt od Krola y Rzpltey ku ocaleniu Obywatelow swoich użytecznie ustanowiony, wielkieby co rocznie całemu w powszechności kraiowi sprowadzał korzyści, każdyby nadto prawdiwy Oyczyzny miłośnik, do podobnegoż z swey strony przyłożyć się dzieła, poczuwać by się powinien.

Lecz niżeli do tak użytecznych y prawdziwie pasterskich przyidzie rospostarcia przepisow, nie rozumiałbym tym

cza-

czaſem żeby też iakieykolwiek Jchmć XX. Plebanow po wſiach mieſzkaiących, nie godne były uwagi, ktorzyby chwalebnieyſzego nigdy uczynić nie potrafili dzieła, iako gdyby ſię w tey arcypotrzebney materyi przeyrzeć, y rowne około doczesnego ſwey trzody zdrowia, iako y wiecznego Duſz im powierzonych uſzczęśliwienia, ſtaranie łożyć raczyli. Ieżeli mi kto powie, że takowe zatrudnienia, z godnością Kapłańſtwa pogodzić ſię niemogą, odpowiadam mu, że w tym dopiero wieku z tego tak błędliwego przeyrzeliśmy zdania, widząc wielu w Europeyſkich Narodach Duchownych w kunſzcie lekowania bawiących ſię, widzieliśmy y u nas, iak Formika z urzędem godności Kapłańſkiey, połączył chwalebnie lekarſką umieiętność.

Jeżeli iakażkolwiek dla mamki nadgroda do takowych ćwiczeń przywiązana będzie, ktoraby za inne w poznawaniu rzeczy, y utrzymaniu ſię naydoſkonalſzego karmienia y wychowania

dzieci

dzieci ſpoſobu przodkowała, pełne doſkonałych mamek naſze obaczemy oſady, ktore ku temu arcy użytecznemu kunſztowi, właśnie ſpoſobić będą ſwoie corki, ani już w tym pospolſtwie, iakośmy widzieli przedtym, grubey y dzikiey nie uyrzym proſtoty, ktora przytłumia naturę ludzką, zwalaiąc na nią wſzelki nieſzczęśliwości rodzay.

Ale wracam ſię do moich względem mamek przepiſow. A nayprzod *od ſkutkow* roſpocznę *światła*. Iżba, w ktorey dziecię w kolebce ułożone zoſtaie, zbyt iaśnym niepowinna bydź roświecona światłem, zbyteczne bowiem światła uderzenie w oczy, nagłe w delikatnym wzroku naczyniu ſprawuie zatrząśnienie, ani też z boku zachodzić niepowinno, lecz albo z tyłu, albo gdy ſię pomiernie świeci, w twarz świecić może. Swiatło w obą zarowno oczy ma ſię świecić zawſze, y tę oſtrożność, gdy świeca lub kaganiec zapalony na noc, pilnie zachować należy, wlepiaiąc bowiem dziecię w iedną ſtronę oczy, tym

okiem,

okiem, w ktore światło naywięcey bi-
ie, zyzem patrzyć będzie, y to tak lekkie wzwyczaianie się karku nadkrzywić, y w przyszłym czasie wiele szkodzić może. Strzedz się także tego pilnie powinny mamki, aby kiedy iakową rzecz pokazuią dzieciom, do samych nigdy nie przytykały oczu, albowiem ztąd krotkiego nieznacznie nabędą wzroku.

Gdy się dziecie obudzi, y gdy go z kolebki na ręce biorą, nie trzeba go z nagła wynosić na widok, ponieważ to mocno organki wzroku wzrusza, tak dalece iż żyłki w tey części naydelikatnieyszey drgać zaczynaią, zkąd widziemy że dziecie często oczyma nad wolą swoię mrugać musi. Z tey nieostrozności wiele niebespiecznych dla oczu przygod trafiać się może, z ktorey albo do ślepoty albo do nieuleczonego oczu skaleczenia przychodzi zazwyczay. Ta ostrożność, ktorą wychodząc z cienia na widok zachować należy, wszelkiemu nawet iest skuteczna wiekowi.

Do-

Doświadczenie y cały skład oka ludzkiego, dowodzą nam iawnie tey przezorney ostrożności potrzebę.

Mamka gdy się położy, za każdy raz do podania dzięcięciu piersi wstać powinna, albowiem sen łatwo ią zmorzyć, y dziecie podać w niebespieczeństwo może.

Kolebka ani o bok, ani pod zasłoną łoża mamczynego, nigdy bydź nie powinna, ponieważ się tam nieczyste powietrze zawiera, lecz tak ma przysłoniona, żeby się w niey zawsze świeże odnawiało powietrze, tego gdy przestrzegać nie będziem nie zdrowym y nieczystym dziecie tchnąć będzie powietrzem, ktore nie maiąc rosprzestrzenienia swego, spada na piersi, y zaraża nieznacznie dziecie, ktore niemogąc oddychać wolno, krotkiego nabywa oddechu, ten zaś albo na całe życie trapić go nie przestanie, albo wcześniey śmierć mu przyśpieszy.

Nie-

Nie kołyſz nigdy dzięciecia, dla uśpienia, nie dobry ten obyczay wiele niebeśpiecznych delikatnemu ieſzcze mozgowi może ſprawić ſkutkow, ponieważ tylko zagłuſzy, à nie uſpi dziecięcia kołyſka. A potym naturalnie trawić nie może, y te go tam y ſam chwianie bezprzeſtanne, wzruſzyć może wymioty, wzburzyć y zmieſzać w żołądku pokarm, y ciężkiego nabawić rznięcia. Zadne ia niewidzę nieprzyzwotości, kiedy dziecięciu wygodnie w kolebce położonemu ſpocząć na wolą dadzą, nieczynienie zmysłow iego ſmaczny zawſze w nim ſen ſprawować będzie, zwłaſzcza gdy mu żadna nie dokucza przykrość. Z tym wſzyſtkim oſtrożne y powolne kolebki zachwianie, mogłoby mu niekiedy iakowych ulżyć dolegliwości, y rozrywaiąc go tym ſpoſobem, ſnu mu przyśpieſzyć prędſzego, lecz zaſtarzały nieumiarkowanego kołyſania obyczay, tak ieſt wielce naganny, że go koniecznie znieść y zaprzeſtać należałoby. Zdaie ſię bowiem, że dzieſieyſze mamki, o nic tak nie uſiłuią więcey, iako żeby wſzyſtkich nayſzkodliwſzych dzieciom użyć ſpoſobow, dla czego też ſtrach aż wſpomnieć w Polſzce umieraiących liczby, albo ſpoyrzeć na tych ſtan opłakany, ktorych ieſzcze śmierć nie ſkośiła.